

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo, R.Maida) Nowy środek pola Giallorossich powinien wystartować z dwójką nowych podstawowych graczy. Roma jest od stycznia bardzo bliska pozyskania Francka Kessie i sprowadzeniu do domu Lorenzo Pellegriniego.

Jeśli chodzi o lworyczyka, negocjacje z Atalantą są otwarte od stycznia, kierownictwo Giallorossich jest gotowe na wielką inwestycję za pomocnika przyszłości. Z pewnością Roma wykupi Pellegriniego z Sassuolo, dzięki prawu do odkupu. Potrzebne jest 10 mln euro, ale młodzieniec, rozwijający się w szkółce Giallorossich, już jest wart dwa razy tyle. Juve jest gotowe zainwestować właśnie 20 mln euro w pomocnika, ale w Trigorii mają zamiar go wykupić i zwaloryzować w barwach Romy. Jeśli przyjdzie dwójka potencjalnych podstawowych graczy, jeden z obecnych może odejść. Głównym wskazanym jest Nianggolán, w przypadku którego od dawna zamrożona jest podwyżka. Do 30 czerwca Roma musi sprzedać co najmniej jednego z wielkich, aby zająć się deficytem (53,3 mln euro po pierwszych sześciu miesiącach bilansu), ale Monchi ma cel utrzymania kadry konkurencyjną.

Klub jest już zaangażowany wykupieniem za około 40 mln euro Bruno Peresa, Fazio, Perottiego, Mario Ruiego, Emersona i Juana Jesusa, również dlatego nieuchronne są niektóre sprzedaże. W przypadku Kessiego znaleziono pełne porozumienie, trzeba je tylko spisać czarno na białym. Do Bergmao, jako częściowe rozliczenie, powędrują Tumminello i Marchizza. Jego pozyskanie wejdzie w politykę młodych, której chce Pallotta. Kessie i Pellegrini są z rocznika 1996. Innym graczem, który podoba się Romie jest Rodrigo De Paul, bohater tego sezonu w barwach Udinese i obserwowany przez Sabatiniego zeszłego lata. Również on jest młody (ma 22 lata), jest ofensywnym pomocnikiem, który może być też trequantistą. Może być alternatywą dla Mohameda Salaha. De Paulem interesują się też Juventus, Milan i Napoli.

Autor: abruzzo